

Sygn. akt **VI RCa 26/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka

Sędziowie: SO Elżbieta Schubert (spr.)

SR del. do SO Andrzej Hinz

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniej K. D.** reprezentowanej przez matkę **J. D.**

przeciwko **B. D.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Biskupcu

z dnia 5 grudnia 2013 roku

sygn. akt VII RC 273/13

I. Oddała obie apelacje.

II. Koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 26/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Mrągowie VII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Biskupcu wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 roku w sprawie VII RC 273/13 podwyższył alimenty ustalone w wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 26 września 2012 roku w sprawie VI RCa 168/12 od pozwanego B. D. na rzecz małoletniej powódki K. D. z kwoty po 450 złotych do kwoty po 550 złotych miesięcznie, natomiast w pozostałej części powództwo oddalił.

W uzasadnieniu podał, że w sprawie zaszła zmiana okoliczności, o których mowa w art. 138 kro, a która to uzasadnia zwiększenie wysokości zasądzonych dotychczas alimentów. Sąd podniósł, że matka małoletniej dysponuje niewielkimi dochodami, a dodatkowo zostały one zajęte przez komornika. W ocenie Sądu zachodzi obawa, że część usprawiedliwionych potrzeb dziecka może zostać niezaspokojonych. Sąd Rejonowy podkreślił ciągle postępujący konflikt pomiędzy stronami, który w praktyce wyklucza możliwość nawiązania chociażby elementarnej współpracy w sprawie utrzymania dziecka. Jednocześnie wskazano, że sytuacja materialna pozwanego uległa poprawie, gdyż uzyskuje on wynagrodzenie w wysokości wyższej o 400 złotych, aniżeli dotychczas, a ponadto otrzymuje od 280 do 370

złoty miesięcznie z tytułu podziału majątku wspólnego. Powyższe, w ocenie Sądu I instancji, wpływa na poprawę możliwości zarobkowych pozwanego. Sąd podkreślił przy tym, że pozwany poza alimentami nie wspiera dziecka. Dodatkowo zaakcentowano trudną sytuację mieszkaniową pozwanego i wydatki, jakie będzie zmuszony ponieść z wyremontowaniem mieszkania, a które to znacznie ograniczą jego możliwości płatnicze.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli zarówno reprezentująca małoletnią powódkę, jej matka J. D., jak również pozwany.

Strona powodowa zażądała zmiany wyroku i ustalenia wysokości alimentów na rzecz małoletniej, na kwotę po 700 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu podała, że pozwany poza uiszczaniem alimentów, w żaden sposób nie przyczynia się do zaspokajania potrzeb małoletniej. Podniosła, że sytuacja materialna pozwanego uległa znaczącej poprawie gdyż uzyskuje obecnie wynagrodzenie w kwocie o 433 złotych wyższej, aniżeli dotychczas. Nadto nie musi on już płacić alimentów na starszą córkę, gdyż obowiązek ten wygasł w maju 2013 roku. Zakwestionowała również deklarowaną przez pozwanego, jego trudną sytuację materialną, gdyż poczynione przez pozwanego inwestycje, zdają się jej przeczyć. Podkreśliła przy tym swoją, trudną sytuację materialną, która jest na tyle niekorzystna, że w praktyce uniemożliwia zabezpieczenia realizacji podstawowych potrzeb małoletniej.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Podniósł, że dokonany pomiędzy nim, a matką powódki podział majątku, wcale nie przyniósł mu przysporzenia majątkowego, a co za tym idzie nie mógł wpłynąć na znaczną poprawę jego sytuacji materialnej. Jednocześnie podał, że w jego ocenie od daty poprzedniego ustalania wysokości jego obowiązku alimentacyjnego wobec córki, minął stosunkowo krótki okres czasu, w którym to potrzeby małoletniej powódki wzrosły w niewielkim stopniu i w żadnym wypadku nie wpływają na konieczność zwiększenia kwoty zasądzonych alimentów. Dodatkowo podniósł, że nieracjonalna gospodarka finansowa matki powódki, nie może przemawiać za zwiększeniem wysokości jego obowiązku alimentacyjnego. Pozwany wskazał na bardzo korzystną sytuację materialną strony powodowej, podkreślił, że zamieszkują w trzypokojowym mieszkaniu, przy czym po jego wyprowadzeniu, dysponuje dodatkowym pokojem, który można wynająć i czerpać z niego pożytki. Pozwany zaakcentował również swoją, bardzo skomplikowaną sytuację życiową, wskazał, że zamieszkuje w bardzo złych warunkach i zmuszony jest zaciągnąć kredyt w celu wyremontowania mieszkania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje strony powodowej i pozwanego są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, a zajęte stanowisko w przekonujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach orzeczenia.

Słusznie powołał się Sąd Rejonowy na treść art. 133 § 1 kro, zgodnie z którym rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Natomiast zgodnie z art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Koniecznym aby żądać podwyższenia alimentów jest wykazanie, że nastąpił istoty wzrost usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz, że zwiększyły się możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji. Następuje to przez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, że od czasu poprzedniego orzekania o wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem małoletniej minęło ponad półtora roku i w okresie tym doszło do zmian, zarówno w sytuacji życiowej małoletniej powódki, jak i pozwanego. Niezmienny pozostaje jedynie silny spór w jakim pozostają rodzice powódki, a który to przysłania im możliwość zawarcia chociażby niewielkiego konsensusu w zakresie

współuczestniczenia w kosztach utrzymania ich dziecka. Zmiany te, wbrew twierdzeniom pozwanego zawartym w jego apelacji, uzasadniają podwyższenie wysokości zasądzonych dotychczas alimentów. Przede wszystkim wskazać należy, że małoletnia powódka nieustannie rozwija się, rośnie, zwiększają się zatem jej podstawowe potrzeby. Środków na zabezpieczenie ich realizacji nie jest w stanie zagwarantować jedynie matka powódki, która osiąga niewielki dochód, a który to dodatkowo został obciążony egzekucją komorniczą w związku z wierzytelnością pozwanego, powstałą na skutek orzeczenia podziału majątku stron. Mając dodatkowo na uwadze, że pozwany praktycznie nie funkcjonuje w życiu małoletniej powódki, zaś wszystkie obowiązki związane z wychowaniem i opieką nad dziewczynką spoczywają jedynie na jej matce, zasadnym jest zwiększenie finansowego udziału pozwanego, w partycypowaniu w tych kosztach. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że podwyższenie alimentów do kwoty po 550 złotych miesięcznie w sposób wystarczający zabezpieczy realizację podstawowych i usprawiedliwionych potrzeb małoletniej, jak też pozostanie w zasięgu możliwości zarobkowych pozwanego. Sąd Okręgowy dostrzega dość skomplikowaną sytuację życiową pozwanego, jego problemy mieszkaniowe, związane z koniecznością zaciągnięcia kredytu w celu wyremontowania mieszkania, tym niemniej podkreślenia wymaga fakt, że istotnemu zwiększeniu, bo o około 400 złotych, wzrosła wysokość jego wynagrodzenia za wykonywaną pracę. Również wskazać należy, że pozwany nie alimentuje już starszej córki, a alimenty na nią wynosiły 400 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy przyznał jednocześnie rację pozwanemu, że spłaty dokonywane przez matkę małoletniej z tytułu podziału ich majątku wspólnego nie mogą być uwzględniane jako okoliczność mająca wpływ na ocenę możliwości płatniczych pozwanego.

Powyższe okoliczności przemawiają zdaniem Sądu za przyjęciem, że obecna sytuacja materialna pozwanego jest na tyle korzystna, aby był on w stanie alimentować dziecko w zwiększonej o 100 złotych miesięcznie wysokości. Idąc w ślad za ustaleniami Sądu I instancji, Sąd Okręgowy również uznał, że matka małoletniej powódki nie wykazała zwiększenia potrzeb dziecka, w zdecydowanie wyższym stopniu oraz realnego zagrożenia niezaspokojenia potrzeb małoletniej, które miałyby uzasadniać zwiększenie wysokości alimentów aż do kwoty po 700 złotych miesięcznie.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żadna ze złożonych apelacji nie zasługuje na uwzględnienie, zaś rozstrzygnięcie dokonane przez Sąd Rejonowy jest z wszech miar słuszne i nie powinno ulec jakiegokolwiek zmianie.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc, obie apelacje oddalił (punkt I wyroku).

W punkcie II orzeczono na podstawie art. 100 kpc.